

Elżbieta Wierzbicka
Archiwum Państwowe w Lublinie

**DOKUMENTALNE
DZIEDZICTWO POLSKI
I POLAKÓW NA UKRAINIE –
KIERUNKI, PROGRAMY
I EFEKTY BADAŃ**

Poznanie, rejestracja oraz opis poloników, połączony niekiedy z wykonaniem kopii przynajmniej najcenniejszych polskich archiwaliów pozostających poza granicami Polski, i oczywiście ewentualna rewindykacja niektórych z nich, były i są przedmiotem zainteresowania państwa polskiego. Obecnie leżą w gestii Departamentu Dziedzictwa Kulturowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, kładącego szczególnie duży nacisk na kwestie związane z księgozbiorami i dziełami sztuki. Zajmują się nimi Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Biblioteka Narodowa, Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz szereg instytucji pozarządowych, fundacji, w tym Fundacja im. Stefana Batorego¹. Zagadnienia te wielokrotnie poruszano w piśmiennictwie, na konferencjach naukowych, spotkaniach różnych gremiów i dokonano pewnych ustaleń. W zakresie rozpoznania polskiego dziedzictwa archiwalnego na Ukrainie oraz losów dokumentacji polskich instytucji i Polaków już wiele zostało zrobione, jednak cechą prac nad opisem poloników jest rozproszenie instytucjonalne, niescentralizowany i ograniczony zasięg informacji tak o programach, jak i rezultatach różnych przedsięwzięć.

Podstawą części obecnych działań jest *Porozumienie między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o współpracy w dziedzinie ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej*, podpisane w Warszawie 25 VI 1996 r., w którym m.in. ustalono

¹ M.in. w 2005 i 2006 r. Fundacja zorganizowała seminarium i otwarte spotkanie dyskusyjne pt. *Polska-Ukraina – wspólne dziedzictwo*.

powołanie Międzyrządowej Polsko-Ukraińskiej Komisji i prowadzenie poszukiwań, a także rejestracji w celu tworzenia „banku danych” o archiwaliach utraconych oraz bezprawnie przemieszczonych². Komisja ta powołała zespoły eksperckie do spraw archiwaliów, zasobów bibliotecznych i dzieł sztuki oraz odrębnie do kwestii zbiorów Ossolineum. Prace Komisji oraz porozumienia Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, Darii Nałęcz, i Przewodniczącego Państwowego Komitetu Archiwów Ukrainy, Hennadija Boriaka, z 2006 r. doprowadziły do zdefiniowania pojęcia wspólnego polsko-ukraińskiego dziedzictwa kulturowego, a następnie określenia sposobów praktycznej realizacji tej koncepcji³. Fundamentalnym zadaniem było rozpoznanie przedmiotu zainteresowań obu państw z punktu widzenia merytorycznego przy mniejszym akcentowaniu kwestii bezprawnych przemieszczeń, choć np. kwerenda w Centralnej Kartotece Zespołów Archiwalnych w Kijowie przeprowadzona przez dr. Jacka Krochmala w 2005 r. programowo dotyczyła jedynie archiwaliów powstałych na terenach Polski⁴. W przypadku zasobów archiwalnych prace te współgrają z programem rejestracji poloników podjętym pod auspicjami Rady Europy i Międzynarodowej Rady Archiwów.

Momenty niszczenia i rozpraszania polskiego dziedzictwa kulturalnego na Ukrainie następowały od początku poszerzania terytorium Polski na Wschód po czas włączenia województw wschodnich II Rzeczypospolitej do ZSRR, a także później, np. w związku z tzw. kampaniami makulaturowymi. Polskie dobra kultury na Wschodzie pozostawały w zasadzie w stanie permanentnego zagrożenia. Z obszernego piśmiennictwa na ten temat należy wspomnieć o 106. tomie „Archeionu”, natomiast z zamieszczonych w nim artykułów o związanym w znacznej mierze z Ukrainą tekście Ewy Rosowskiej, pt. *Losy polskich archiwaliów na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej (1939–1945)*, który został przygotowany w oparciu o akta Głównego Zarządu Archiwalnego Ludowego Komitetu Spraw Wewnętrznych (NKWD) ZSRR⁵.

Dziedzictwo archiwalne zachowane w archiwach i innych instytucjach archiwalnych w państwach „ściany wschodniej” to w dużej mierze dokumentacja urzędów i wielu instytucji I i II Rzeczypospolitej, dlatego też kierunki

² *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, red. W. Stępnia, Warszawa 2009, s. 19–21. Wydawnictwo dokumentów i materiałów w polskiej i ukraińskiej wersji językowej.

³ *Ibidem*, s. 87–88. 12 VIII 2005 r. w Warszawie odbyło się seminarium nt. *Polsko-ukraińskie wspólne dziedzictwo archiwalne*.

⁴ J. Krochmal, *Polonika w Centralnej Kartotece Zespołów Archiwalnych w Kijowie*, [w:] *Dziedzictwo archiwalne...*, s. 91–135.

⁵ E. Rosowska, *Losy polskich archiwaliów na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej (1939–1945)*, „Archeion” 2003, t. 106: *Restytucja dóbr kultury*, s. 85–117.

prac, w tym poszukiwań, są częściowo łatwiejsze do zdefiniowania. Znaczna liczba poloników na Ukrainie znajduje się jednak w dokumentacji instytucji powstałych i działających w obrębie innych państw – Imperium Rosyjskiego i Cesarstwa Austriackiego, państwa ukraińskiego, ZSRR – oraz w czasie okupacji niemieckiej, co skutkuje wielojęzycznością akt i gromadzeniem ich według odmiennych zasad. Bardziej skomplikowane jest jednak przebadanie losów i stopnia zachowania archiwaliów prywatnych, oczywiście z wyjątkiem tych, które znalazły się w zasobach wspomnianych instytucji.

Aby zdefiniować kierunki poszukiwań, warto wyodrębnić podstawowe grupy zarówno wśród aktotwórców, czyli podmiotów, które wytworzyły dokumentację archiwalną, jak i wśród obecnych jej przechowawców. Twórcami archiwaliów były podmioty publiczne (urzędy, sądy itp.) i społeczne (organizacje, kościoły, towarzystwa) oraz prywatne (osoby, rody, zarządy dóbr), a przechowawcami-właścicielami są archiwa, biblioteki i instytucje o statusie państwowym, samorządowym czy społecznym oraz osoby lub rody. Dokumentacja publiczna, najważniejsza z punktu widzenia kolejnych struktur państwowych, traktowana była na ogół z większą pieczołowitością niż prywatna. Należy przy tym dodać, że polityka powszechnego utajniania akt w ZSRR i podporządkowanie archiwów strukturom NKWD od 1938 r. w sumie sprzyjało ich zachowaniu, choć radykalnie ograniczyło dostęp do nich⁶. Natomiast obowiązek dostarczania przez archiwa określonej ilości makulatury powodował znaczne szkody i mógł skłaniać do brakowania właśnie akt polskich urzędów.

Kluczowym programem rejestracji poloników znajdujących się na tych terenach jest projekt *Odtworzenie Pamięci Polski* (*Reconstitution of the Memory of Poland* – RMP) prowadzony przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych (NDAP). Idea tego programu powstała w trakcie prac Międzynarodowej Rady Archiwów i była efektem ankiety przeprowadzonej w 1997 r. na zlecenie UNESCO, której wyniki ukazały ogromną skalę rozproszenia, przemieszczenia oraz zniszczenia polskich archiwaliów. W 1998 r. rozpoczęto prace nad rejestracją poloników, które do 2004 r. finansowane były przez Radę Europy, następnie ze środków NDAP przy wsparciu innych państw, kilku fundacji (Kronenberga, Boscha, Lanckorońskich) i Towarzystwa Ubezpieczeń Warta. Fundacja Lanckorońskich zdecydowała o przeznaczeniu środków na kwerendę właśnie na Ukrainie, a program opisu archiwaliów został poszerzony o fotografowanie

⁶ W.A. Baiuch, *Iz istorii zasiekricziwanija archiwnych fondow w Ukrainskoj CCP w 1920–1930-e gg.*, „Otieczestwiennyje Archiwy. Nauczno-Practiczeskij Żurnał” 2011, nr 6, s. 8–16.

wybranych dokumentów dotyczących ludności polskiej. W 2003 r. informatycy z Uniwersytetu Warszawskiego – w oparciu o prototypową bazę danych opracowaną przez Petera Horsmana ze Szkoły Archiwalnej w Amsterdamie – przygotowali obecnie stosowaną wersję opisu archiwów i archiwaliów uwzględniającą standardy opisu archiwalnego ISAD (G) oraz ISAAR (CMP). Od 2004 r. wyniki prac po ich sprawdzeniu i uzupełnieniu są publikowane online.

Opis źródeł do historii Polski i Polaków znajdujących się za granicami Polski został ograniczony do okresu od 1772 do 1945 r., ale niekiedy konieczne było i jest wykraczanie poza te granice chronologiczne. Pracami objęto głównie europejskie archiwa, biblioteki i muzea. W poszczególnych krajach rejestracja dokonywana jest dwuetapowo – najpierw typowane są zespoły archiwalne lub grupy akt, w których ewidentnie lub tylko w domniemaniu znajdują się polonika. Obecnie – z uwagi na znaczny rozwój informacji archiwalnej – zadanie to jest łatwiejsze. Efekt rozpoznania stanowi lista interesujących zespołów archiwalnych, zazwyczaj z podziałem na archiwalia wytworzone do i po 1918 r. Następnie, już w konkretnym archiwum, prace prowadzą polscy archiwiści, którzy spełniają określone kryteria stażu pracy, doświadczenia i aktywności zawodowej oraz znajomości języka. Ich działania polegają na zapoznaniu się z środkami ewidencyjnymi wytypowanych zespołów i przeglądaniem wybranych akt oraz wprowadzeniu do elektronicznej bazy danych następujących informacji:

- podstawowe dane o zespole archiwalnym – nazwa, lata skrajne, ilość jednostek,
- krótka historia aktotwórcy – instytucji, rodu, osoby,
- dzieje i charakterystyka zachowanych archiwaliów,
- bibliografia.

Niższym poziomem opisu obejmuje się ciekawsze pod względem zawartości jednostki aktowe w konkretnym zespole oraz pojedyncze, ważne dokumenty.

W przypadku Ukrainy duże znaczenie dla tych prac ma powstanie samodzielnego państwa. Archiwistyka jako dyscyplina naukowa zyskała w latach 90. XX w. nowy impuls do rozwoju, utworzono np. Instytut Ukraińskiej Archeografii i Źródłoznawstwa im. Michajła S. Hruszewskiego, a przy Państwowym Komitecie Archiwów Ukrainy w Kijowie powstał Ukraiński Państwowy Instytut Naukowo-Badawczy Archiwistyki i Dokumentoznawstwa. Efektem zmian są m.in. prace nad uporządkowaniem ewidencyjnym zasobów archiwalnych oraz liczne edycje informatorów i przewodników po zasobach archiwów, niektóre

w zunifikowanej serii wydawniczej⁷. Pozwalają one na stosunkowo precyzyjne wytypowanie zespołów aktowych zawierających polonika, a np. zamieszczony w przewodniku po zasobie Państwowego Archiwum Obwodu Chmielnickiego szczegółowy wykaz akt metrykalnych kościołów guberni wołyńskiej i podolskiej jest już wystarczającą informacją o nich⁸. Cenną pomoc stanowią też, niestety nieliczne, opublikowane przewodniki po zespołach aktowych, np. Namiestnictwa Galicyjskiego, z aktami o podstawowym znaczeniu dla ziem polskich pod zaborem austriackim, w którym zachowało się blisko 200 tys. jednostek aktowych zinwentaryzowanych w 106 inwentarzach (opysach)⁹. Wydawnictwa te są systematycznie gromadzone w bibliotece Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie, a pełne teksty niektórych najnowszych informatorów opublikowano na stronie internetowej *Archiwa Ukrainy*, oficjalnym portalu państwowej służby archiwalnej Ukrainy (<http://www.archives.gov.ua>).

Ważnym dokonaniem w rozpoznaniu polskiego dziedzictwa archiwalnego na tych terenach są przewodniki, informatory, charakterystyki wybranych zespołów archiwalnych powstające w efekcie dwustronnej współpracy. Można tu wymienić wydany w 1995 r. informator *Archiwa rodzinno-majątkowe w zbiorach państwowych we Lwowie*¹⁰, artykuł Lubow Z. Hiscowej *Archiwa Prawobrzeżnej Ukrainy w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie*¹¹, a także dwa wydawnictwa opublikowane w języku polskim i ukraińskim: przewodnik po zasobie archiwalnym Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie pod red. Anny Krochmal¹² oraz *Wołyń–Galicja Wschodnia 1943–1944. Przewodnik po polskich i ukraińskich źródłach archiwalnych*, opracowanie zbiorowe pod red. Darii Nałęcz i Hennadija Boriaka¹³.

W rozwiązaniach metodycznych dotyczących opracowania i inwentaryzacji zasobów archiwalnych Ukrainy zaszły pewne zmiany, w tym podstawowe – w zakresie sporządzania środków ewidencyjnych w języku ukraińskim,

⁷ I. Matiasz, *Archiwistyka na Ukrainie. Nowy etap rozwoju*, „Archeion” 2003, t. 106, s. 183–190; I. Matiasz, H. Wołkotrub, *Dziesięciolecie działalności Ukraińskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Archiwistyki i Dokumentoznawstwa*, „Archeion” 2005, t. 108, s. 321–332.

⁸ *Державний архів Хмельницької області: Путівник*, т. 1, головна ред. колегія серії *Архівні зібрання України*: О.А. Удод, Г.В. Боряк, В.Ф. Верстюк et al., Київ–Хмельницький 2007, т. 2: 2008.

⁹ *Hałyckie namisnyctwo (1772–1921). Archiwno-bibliograficzny pokazczyk*, Kyjiw 1990.

¹⁰ *Archiwa rodzinno-majątkowe w zbiorach państwowych we Lwowie*, oprac. Ś. Pijaj, Warszawa 1995.

¹¹ „Miscellanea Historico-Archivistica” 1998, t. 9, s. 127–150.

¹² *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, oprac. A. Krochmal, Warszawa–Przemyśl, 2005.

¹³ *Wołyń–Galicja Wschodnia 1943–1944. Przewodnik po polskich i ukraińskich źródłach archiwalnych*, t. 1, red. D. Nałęcz, H. Boriak, Warszawa–Kijów 2003.

w sposobie konstrukcji nazw zespołów oraz w tworzeniu informacji o aktowcach. Ponadto stosunkowo szybko postępuje komputeryzacja prac archiwalnych, czego jednym z efektów jest szerszy dostęp do informacji. Należy przy tym nadmienić, że w ewidencjonowaniu akt w archiwach ukraińskich, np. w Archiwum w Łucku – odmiennie niż w archiwach polskich – nie zachowywano oryginalnego tytułu jednostki aktowej, a więc także w języku polskim.

Rejestracja poloników na Ukrainie została przeprowadzona w dwóch archiwach centralnych na siedem istniejących – wybrano te najważniejsze: w Kijowie i Lwowie – oraz w siedmiu archiwach obwodowych (Iwano-Frankowsk, Tarnopol, Łuck, Żytomierz, Chmielnicki, Lwów, Równie) na 24 funkcjonujące, przy czym prace w niektórych z nich nie są zakończone. Należy dodać, że w sieci archiwalnej Ukrainy znajduje się również Archiwum Republiki Autonomicznej Krymu, archiwa niższego szczebla, np. miejskie oraz wydzielone poszczególnych ministerstw. Jeśli chodzi o biblioteki, to dla Biblioteki Narodowej Ukrainy im. V. Vernadskiego w Kijowie wytypowano już zespoły, natomiast polonika archiwalne w Lwowskiej Naukowej Bibliotece im. W. Stefanyka są odrębnym zagadnieniem, o którym będzie jeszcze mowa. Dotychczas prace w ramach programu RMP na Ukrainie prowadziło kilkanaście osób, przy czym uczestniczyli w nich też niekiedy – np. w kwalifikacji zespołów archiwalnych do opisu – archiwiści ukraińscy.

Ocena poziomu i wnikliwości rejestracji poloników w archiwach i bibliotekach jest na ogół pozytywna, zgromadzone dane stanowią rzetelną bazę dla ustalenia kierunków kwerendy, dostarczają ważnych informacji. W związku z realizacją programu nasuwają się pewne uwagi odnośnie ewentualnego dokonywania pewnej selekcji charakteryzowanych archiwaliów (zespołów) na rzecz zwiększenia ilości akt przejranych i dokładniej opisanych lub fotografii wykonanych w czasie pobytu w konkretnej placówce czy też dotyczące możliwości pogłębienia poziomu informacyjnego o pozyskanie wersji elektronicznych przynajmniej niektórych inwentarzy.

Inne zagadnienie to kwestia kompleksowości prac w konkretnych ośrodkach, przede wszystkim na terenach wchodzących w skład II Rzeczypospolitej. Wiąże się ona m.in. z faktem, że do 1939 r. nie zdołano utworzyć archiwów państwowych w trzech z czterech województw ukraińskich – staniśławowskim, tarnopolskim i wołyńskim, dlatego też zbiory innych placówek kultury zasługują na szczególną uwagę. Archiwa na tych terenach zostały utworzone przez władze radzieckie po aneksji ziem polskich w 1939 i 1940 r. I tak na przykład dalszym etapem prac w Równem i Łucku powinno

być – moim zdaniem – rozpoznanie zasobów archiwalnych bibliotek i muzeów Wołynia. Niewątpliwie zainteresowanie winny wzbudzić zbiory znanego Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego w Łucku, kontynuującego tradycje muzeum powołanego w 1929 r., w którym znajdują się m.in. drobne fragmenty archiwum Radziwiłłów z linii klewańskiej. Zachęcającym faktem jest przy tym otwartość tej placówki na współpracę z Polską. Zbiór archiwaliów wspomnianego muzeum trafił do powstałego w 1935 r. Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łucku, a zbiory archiwalne Towarzystwa są obecnie w zasobie Archiwum Obwodu Wołyńskiego, jednak nie wszystkie – trzeba odnotować np. brak listów i rysunków Józefa Ignacego Kraszewskiego¹⁴. Z muzeów kwerendą należałoby objąć np. zasób Muzeum Krajoznawczego w Równem i placówek muzealnych w Ostrogu – Muzeum Krajoznawczego, Akademii Ostrogskiej oraz Muzeum Książki i Drukarstwa. Prace te współgrałyby z realizowaną w muzeach ukraińskich inwentaryzacją polskich dzieł sztuki i kolekcji¹⁵.

W ostatnich latach tempo realizacji programu RMP uległo spowolnieniu, tak w zakresie prowadzenia prac w archiwach ukraińskich, jak i dołączania kolejnych, sprawdzonych segmentów informacji do bazy RMP. W latach 2011–2012 kontynuowano prace w archiwach państwowych obwodu lwowskiego oraz tarnopolskiego i rówieńskiego; rozpoczęta ma być rejestracja w archiwach obwodu winnickiego, odeskiego oraz zakarpackiego w Użgorodzie¹⁶.

Interesujące materiały znajdują się również w zasobach innych archiwów, nie tylko obwodowych i historycznych centralnych. W Państwowym Centralnym Archiwum-Muzeum Literatury i Sztuki Ukrainy w Kijowie są np. archiwalia rodziny Kruszelnickich i Państwowego Teatru Polskiego w Kijowie, utworzonego przez władze sowieckie i działającego w latach 1930–1938¹⁷. Cenny zasób posiadało Archiwum Miejskie w Kamieńcu Podolskim, w tym duży zespół akt z XIX i XX wieku *Kamienieckiego Rzymskokatolickiego Konsystorza*. Archiwum to wytypowane zostało do rejestracji

¹⁴ Baza *Odtworzenie Pamięci Polski* (RMP) – Wołyńskie Towarzystwo Sprzyjania Naukam, m. Łuck Wołyńskiego województwa, Państwowe Archiwum Obwodu Wołyńskiego w Łucku, f. 312; J. Fitzke, *Pamiętki po J. I. Kraszewskim w Muzeum Wołyńskim*, „Wołanie z Wołynia” 2009, nr 5, s. 28–29, przedruk z „Ziemi Wołyńskiej” 1939, nr 5, s. 66.

¹⁵ J.T. Petrus, *Inwentaryzacja polskiego dziedzictwa kulturowego w muzeach ukraińskich*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 9–17.

¹⁶ A. Krochmal, *Plan kwerend w archiwach ukraińskich oraz Sprawozdanie z realizacji rejestracji poloników w archiwach ukraińskich w latach 2011–2012*, registratura NDAP.

¹⁷ *Центральний державний архів-музей літератури і мистецтва України*. Путівник Київ 2003, s. 298.

poloników¹⁸, po części jest już jednak za późno, gdyż w 2003 r. miał tam miejsce pożar, w wyniku którego zniszczeniu uległa ponad połowa zasobu. Spłonęło m.in. pięć dużych, najcenniejszych zespołów związanych z historią guberni podolskiej od końca XVIII w., wiele akt zostało też zalanych¹⁹. W tej sytuacji oczywista wydaje się potrzeba poszerzenia liczby archiwów, które należy objąć kwerendą, a wydarzenia w Kamieńcu Podolskim skłaniają do rozważenia możliwości przyspieszenia prac nad mikrofilmowaniem lub skanowaniem cenniejszych zasobów, również przy wsparciu finansowym ze strony Polski.

Warto szerzej spopularyzować program *Odtworzenie Pamięci Polski*, a przede wszystkim istniejącą już bazę, która może być wykorzystywana nie tylko przez historyków. Znajduje się ona na stronie internetowej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, ale nieco ukryta w panelu „Współpraca i projekty”, w grupie zatytułowanej „Projekty prowadzone przez NDAP”, pod nazwą *Odtworzenie Pamięci Polski*, niewskazującą na istnienie tak szczegółowego rejestru. Brak też linku z panelu „Bazy danych” ze strony głównej NDAP. Baza znajduje się w przebudowie; należy przypuszczać, że wprowadzone zmiany techniczne zapewne wyraźniej zaznaczą fakt istnienia tej ważnej grupy informacji. Istnieje też potrzeba unowocześnienia i poszerzenia możliwości systemu wyszukiwania danych, dodania funkcji tworzenia i wydruku raportów, zmiany zasad systematyzacji rekordów i udostępnienia innych informacji wprowadzanych podczas jej wypełniania, takich jak np. nazwy urzędów i instytucji pod jakimi faktycznie funkcjonowały. Jest to szczególnie istotne przy opisie zespołów akt instytucji w archiwach ukraińskich z uwagi na inne zasady ich formułowania w rosyjskiej, a następnie ukraińskiej archiwistyce. Nazwy te, oprócz zmian w czasie ich funkcjonowania, uległy w archiwach przynajmniej dwukrotnemu przeredagowaniu. Ważną informacją wydaje się też data wprowadzenia danych i ewentualnych uzupełnień.

Realizacja programu RMP jest potrzebna i nawet jeśli będzie prowadzona w dotychczasowej formie i przez wiele lat, przyniesie dość satysfakcjonujący efekt. Poczynania związane z inwentaryzacją, opisem oraz mikrofilmowaniem,

¹⁸ Wykorzystał go do swych badań Feliks Kiryk m.in. do publikacji *Konwent karmelitów bosych w Kamieńcu Podolskim w okresie kasacji*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2003, t. 80, s. 57–63.

¹⁹ Część akt nich umieszczono w komorze do osuszania, a blisko 10 tys. jednostek zamrożono. Pomocy Archiwum udzieliła Polska i Rosja, K.E. Nowochuckij (Kijów), T.E. Szabanowa (Moskwa), *Požary w archiwach, słuczność ili zakonomwrnost’*, „Otiecziestwiennyje Archiwy” 2003, nr 4, s. 121–124.

skanowaniem bądź fotografowaniem archiwaliów ograniczone są ze względu na finanse, sprawy organizacyjne, logistyczne i dobór kadr, ale na ogół spotykają się z przychylnym przyjęciem ze strony ukraińskich archiwów.

Z innych programów NDAP, które mogą prowadzić do lepszego poznania polskiego dziedzictwa, należy wspomnieć o międzyarchiwalnej wymianie osobowej z Ukrainą, której zasady określiła umowa władz archiwalnych Polski i Ukrainy; niestety, jej realizacja od kilku lat pozostaje w zawieszaniu. Kolejne zagadnienie to zaangażowanie polskich archiwistów, nie tylko zatrudnionych w archiwach państwowych, do opracowywania poloników lub tylko ich inwentaryzacji w archiwach i innych instytucjach ukraińskich, „wzorem” przedsięwzięć adresowanych do instytucji polskich na Zachodzie Europy czy w USA. Najistotniejsze w tej kwestii są ustalenia prawne; miejmy nadzieję, że możliwe do realizacji, choć chodzi o zasoby państwowe, a nie prywatne czy społeczne. Podstawą byłoby wskazanie konkretnych potrzeb, a takowe już się pojawiają. Przykładowo, w odniesieniu do niektórych archiwów szlachty polskiej znajdujących się w zasobach ukraińskich wskazał je Tadeusz Ciesielski w przedstawionej niedawno charakterystyce archiwów rodzinno-majątkowych²⁰. Wynikają one zarówno z ich rozproszenia, jak i niewłaściwego opracowania, prowadzonego często przez studentów nieznających zarówno metodyki prac archiwalnych, jak i języków występujących w aktach²¹.

Szczególne miejsce w kwestii dziedzictwa polskiego pozostającego poza granicami Polski zajmuje sprawa zbiorów Ossolineum w zasobie Lwowskiej Naukowej Biblioteki im. W. Stefanyka we Lwowie. Wśród przechowywanych w niej rękopisów przeważają archiwa rodzinno-majątkowe, chętnie przekazywane przed wojną do tej „skarbnicy kultury narodowej i narodowych pamiątek”, scharakteryzowane we wspomnianym już opracowaniu Stanisława Pijaja (*Archiwa rodzinno-majątkowe...*)²². Nowym impulsem w tej kwestii była decyzja o zeskanowaniu poloników pozostających we Lwowie. W związku z tym Maciej Matwijów przebadał losy Zakładu im. Ossolińskich i jego zbiorów, co zaowocowało publikacją pt. *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich w latach 1939–1946*²³, a pod koniec 2006 r. ustanowiono Pełnomocnika Zakładu

²⁰ T. Ciesielski, *Spuścizny rodzinne i archiwa majątkowo gospodarcze polskiej szlachty w wybranych archiwach ukraińskich*, [w:] *Stan badań...*, t. 2, s. 291–304.

²¹ Ibidem. Artykuł uwidacznia znaczne rozproszenie informacji o archiwaliach publikowanych w różnych wydawnictwach polskich i zagranicznych, co jest niewątpliwie argumentem wspierającym przedstawiony projekt centralizacji danych.

²² *Archiwa rodzinno-majątkowe...* Informator obejmuje też kilka archiwów rodowych znajdujących się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie.

²³ M. Matwijów, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich w latach 1939–1946*, Wrocław 2003.

Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu przy Bibliotece we Lwowie. Natomiast prace nad przygotowaniem opisów archiwaliów wytypowanych do skanowania pozwoliły na wydanie *Informatora o polonikach w zbiorach Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka*, cz. 1: *Zbiory Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zinwentaryzowane przed 1945 r.*²⁴ Efektem digitalizacji prowadzonej od 2004 r. są kopie cyfrowe archiwaliów z archiwów Lubomirskich z Kruszyny, Husarzewskich, Stadnickich, Ossolińskich, Batowskich, Jabłonowskich oraz Grabowskich, a także Archiwum Zakładu im. Ossolińskich; informacje o nich można znaleźć w katalogu zamieszczonym na stronie <http://graf.oss.wroc.pl/dvd/index.php>. Niestety, online dostępne są jedynie niektóre zeskanowane czasopisma (Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa); miejmy nadzieję, że w Internecie dostępne będą również skany archiwaliów. Wykonane kopie cyfrowe stworzą wraz ze zbiorami wrocławskimi scalony „zasób” Ossolineum.

Digitalizacja poloników w Bibliotece Naukowej we Lwowie trwa, na dalszym etapie obejmie również zasoby zgromadzone po 1945 r. W zakresie informacji o nich postulaty są podobne jak w odniesieniu do bazy *Odtworzenie Pamięci Polski*, tj. nagłośnienie faktu istnienia bazy, budowa linków do stron – NDAP i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, natomiast techniczna strona sposobu korzystania z bazy i samych skanów jest zadowalająca.

Również inne instytucje tworzą system informacji i kopii archiwaliów, głównie pod kątem swoich zainteresowań badawczych. Przykładowo, Muzeum Żup Krakowskich istniejące od 1951 r. zgromadziło mikrofilmy rachunków skarbu królewskiego z lat 1551–1595 z Centralnego Archiwum Historycznego w Kijowie oraz archiwaliów znajdujących się w Bibliotece Naukowej Uniwersytetu Lwowskiego. Do zbiorów tej Biblioteki trafiły nie tylko materiały komisji żupnych od połowy XVII w. i inwentarze żup, ale również akta dotyczące miasta Wieliczki²⁵. Ten przykład wskazuje na potrzebę zainteresowania się zasobami archiwalnymi nie tylko najważniejszych narodowych bibliotek.

Ograniczone jest rozpoznanie archiwaliów znajdujących się w wielu innych instytucjach, ale przede wszystkim dokumentacji stanowiącej własność prywatną, choć trudno sądzić, że na Ukrainie zachowały się większe nieznanne pozostałości polskich archiwaliów rodzinno-majątkowych i instytucji

²⁴ *Informator o polonikach w zbiorach Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka*, cz. 1: *Zbiory Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zinwentaryzowane przed 1945 r.*, oprac. M. Matwijów, E. Ostromecka, Wrocław 2010.

²⁵ *Katalog mikrofilmów Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka 1987*, zapisy pomiędzy poz. 34 do poz. 98 i 320–333.

niepaństwowych. W zasobach archiwów znajduje się zapewne największa i prawdopodobnie najwartościowsza część zachowanych archiwaliów, ale niektóre – bliżej nieznanne – są w zbiorach prywatnych. Informacje o posiadaniu drobnych fragmentów archiwaliów pojawiają się w różnego rodzaju piśmiennictwie, a dowiadujemy się o ich istnieniu m.in. z biogramów w *Polskim słowniku biograficznym* czy *Słowniku ziemian XX wieku*²⁶. Istnieje więc problem utworzenia bazy informacji o nich i systematycznego jej uzupełniania, w czym niewątpliwie pomocne byłyby i osoby, i organizacje. Działania te na terenie Ukrainy mogłyby zapewne zostać wsparte przez polskie instytucje, w tym związane z Kościołem rzymskokatolickim. Jako przykład dużego zainteresowania polskim dziedzictwem kulturalnym przywołać można działalność ks. Witolda J. Kowalowa, proboszcza Parafii Wniebowzięcia NMP w Ostrogu na Wołyniu. Jest on organizatorem Ośrodka Wołanie z Wołynia z siedzibą w Białym Dunajcu, redaktorem dwumiesięcznika „Wołanie z Wołynia” z działem „Dziedzictwo”, prowadzi też jego stronę internetową. Na uwagę zasługują również wydawnictwa Ośrodka, w tym reedycje XIX-wiecznych publikacji.

Trudno powiedzieć, czy powstające na Ukrainie po 1990 r. polskie towarzystwa naukowe i kulturalne, takie jak Polskie Towarzystwo Naukowe w Żytomierzu i szczególnie liczne stowarzyszenia wołyńskie (np. Towarzystwo Kultury Polskiej im. T. Kościuszki w Łucku czy Towarzystwo Kultury Polskiej Rówieńszczyzny), mogłyby pomóc w ujawnieniu, opisaniu większych spuścizn archiwalnych. Funkcjonujące strony internetowe czy choćby artykuły w zeszytach periodyku ks. W. Kowalowa²⁷ pokazują, że nawet „okruchami” zachowanej dokumentacji zainteresowani są tak Polacy zamieszkali na Ukrainie, jak i wywodzący się z rodzin kresowych obywatele Polski. Natomiast pewne oczekiwania można wiązać z działalnością Instytutu Badań Kościelnych w Łucku, powołanego 12 V 2009 r. staraniem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki w Łucku. Instytut zamierza prowadzić działalność na rzecz badania, zabezpieczenia oraz popularyzacji spuścizny Kościoła katolickiego i w tym celu mają być prowadzone również kwerendy archiwalne i prace nad gromadzeniem informacji.

²⁶ Np. informacja o archiwaliach rodziny Wolańskich, ziemian z powiatu buczackiego, *Słownik ziemian XX wieku*, red J. Leskiewiczowa, t. 3, cz. 2, Warszawa 1994, s. 139–143.

²⁷ Są to np. przedruki jak np. artykuł o odnalezionych w 2008 r. dokumentach porucznika Tadeusza Lipińskiego, który zginął w Katyniu, M. Dancewicz, *Książeczka nr 219*, „Wołanie z Wołynia” 2010, nr 2, s. 17–19; opis-wspomnienie o archiwaliach rodziny Orzechowskich znajdujących się w rękach rodziny zamieszkałej w Polsce, J.A. Paszkiewicz, *Podzwonne dla moich kresów*, „Wołanie z Wołynia” 2011, nr 6, s. 12–16.

Niewątpliwie duży jest stopień zainteresowania naukowców badaniami odnoszącymi się do historii Ukrainy w kontekście związków Polski i Polaków z tymi terenami. Biorąc pod uwagę prace podejmowane w jednym, ale znaczącym ośrodku akademickim, a mianowicie w Lublinie, trzeba stwierdzić, że sporo tematów związanych z przeszłością tych ziem i ludnością polską na niej zamieszkałą jest realizowanych na różnym poziomie prac naukowych. Powstałe jednak pytanie, czy brak wiedzy o zachowanych archiwaliach i przewidywane trudności w dostępie do nich nie powodują rezygnacji lub przeformułowania tematyki badawczej albo celowego ograniczenia kwerendy źródłowej. Po części takie zjawiska są normalne, ale zapewne dostęp do pełniejszej informacji zmniejsza ich zakres.

Za ważne zagadnienie uznać należy propagowanie i podniesienie rangi prac nad archiwalnym dziedzictwem kulturowym m.in. poprzez tworzenie monografii archiwów i zespołów archiwalnych, odtwarzanie ich dziejów czy kwerendy dotyczące stanu zachowania akt. Niewątpliwie możliwe jest sformułowanie ich jako tematów prac na stopnie naukowe.

Rozpoznanie, rejestracja, opis, a w miarę możliwości również skopiowanie przynajmniej cenniejszych poloników znajdujących na terenach Ukrainy to proces wieloletni, w którego realizacji mogą i powinny uczestniczyć nie tylko polskie archiwa, ale inne instytucje i osoby, a dla osiągnięcia maksymalnego efektu poznawczego celowe byłoby powstanie centrum informacyjnego (portalu) dostępnego online. W założeniu służyłby on rejestracji efektów prac (informacji) zarówno przez instytucje nauki i kultury – archiwa, biblioteki, uczelnie i instytuty naukowo-badawcze, jak i inne, np. towarzystwa, a także osoby indywidualne; generalnie wszystkich, którzy pozyskują lub posiadają informacje o polskim dziedzictwie i chcą się nimi podzielić. Skoordinowany program gromadzenia danych o losach, a także obecnym miejscu przechowywania archiwaliów „polskich” związanych z Ukrainą dotyczyłby oczywiście również archiwów i zbiorów prywatnych, z których część przetrwała i znajduje się w posiadaniu ich właścicieli. W przypadku tej grupy aktotwórców i właścicieli dokumentacji bez znaczenia byłaby kwestia obecnego miejsca ich przechowywania, wszystkie stanowią źródła do dziejów Polaków żyjących na Ukrainie w minionych wiekach. Wpis danych do bazy nie musiałby opierać się jedynie na pracy profesjonalistów, ale mógłby również pochodzić od osób niebędących historykami i niezajmujących się zawodowo przygotowaniem informacji naukowej. Na poziomie większego zaawansowania prac można przewidzieć dołączanie skanów wybranych archiwaliów.

W takiej bazie znalazłyby się:

- informacje o polonikach w zasobach instytucji ukraińskich,
- dane o dokumentacji (archiwach) prywatnej, bez względu na miejsce ich przechowywania,
- kopie cyfrowe dokumentów,
- informacje o miejscu przechowywania i dostępności mikrofilmów, skanów lub kopii na innych nośnikach,
- piśmiennictwo,
- linki do baz online, w tym do informacji o konkretnych zespołach archiwalnych w zasobach polskich archiwów.

Opis zawierałby dane o archiwach, spuściznach, kolekcjach lub tylko pojedynczych dokumentach i tworzony byłby na poziomie profesjonalnym lub amatorskim, z pełnym lub tylko sygnałnym zakresem informacji. Opracowywaliby je pracownicy instytucji kultury i nauki w ramach prowadzonych programów, członkowie organizacji społecznych, właściciele archiwaliów, hobbysci, w tym genealodzy-amatorzy. Oczywiście prace tego typu prowadzone są od wielu lat, a aktualnym przykładem jest realizacja przez Instytut Europy Środkowo-Wschodniej w Lublinie grantu uwzględniającego uzupełnienie bazy źródłowej do polsko-ukraińskiego projektu badawczego *Kościół wschodnie w państwie polsko-litewskim w warunkach konfesyjnalizacji – metropolia kijowska w latach 1458–1795*.

Za ważny kierunek prac archiwalnych uznać należy również edycję inwentarzy, wzorem *Inwentarz Archiwum Kurii Archidiecezji Ormiańskokatolickiej we Lwowie za lata 1616–1939* przechowywanego w zasobie Centralnego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie, który został opublikowany na łamach czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”²⁸. Bardzo pożądane byłoby przygotowanie i publikowanie inwentarzy analitycznych zespołów, rzadko opracowywanych także w polskich archiwach. Do zasobów ukraińskich opublikowany został m.in. opis zawartości ksiąg krzemienieckiego sądu ziemskiego z XVI–XVII w.²⁹

²⁸ *Inwentarz Archiwum Kurii Archidiecezji Ormiańskokatolickiej we Lwowie za lata 1616–1939*, oprac. J. Wołczański, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2008, t. 90, s. 235–285. Zawiera opis 958 jednostek aktowych zinwentaryzowanych w kilkunastu opysach. Redagujący to czasopismo Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, działający w strukturach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zajmuje się – jak widać – również historią Kościoła katolickiego na Ukrainie, a w swoich zbiorach posiada szczytki akt kancelarii diecezji łuckiej, seminarium i kolegiaty katedralnej w Łucku. M.in. ks. W.W. Żurek na podstawie różnych materiałów przygotował i wydał *Wykaz osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 r.*, t. 1–5, Lublin 2004–2008.

²⁹ *Kremeneckij zemśkyj sud. Opysy aktowych knych*, cz. 1–3, red. I. Butycz, Kijów 1959–1965, zawiera również regesty dokumentów.

Efektom nakreślonych w niniejszym tekście wielokierunkowych działań będzie upamiętnienie polskiego dziedzictwa i historii na Wschodzie, pozyskanie ważnych informacji, a także przynajmniej kopii niektórych dokumentów, które będą służyć nauce i społeczeństwu.

Summary

Documentary heritage of Poland and Poles in Ukraine – directions, programs and results of the study

The recognition, recording and description of Polish materials, sometimes combined with making copies of the most valuable Polish archive records remaining out of Poland and, of course, reclamation of some of them, are the tasks and interest of the Department of Cultural Heritage of the Ministry of Culture and National Heritage and the General Director of the State Archives as well as other institutions, also non-governmental ones.

The basis for the current activities is the *Agreement between the government of Poland and the government of Ukraine on cooperation in protection and return of cultural goods lost and illegally translocated during WWII*, signed in Warsaw on 25/06/2996³⁰. The works carried pursuant to this agreement on the recognition of heritage of both countries and nations with reference to archive records overlap with the program of recording Polish materials introduced under the auspices of the Council of Europe and International Council on Archives in 1998. The project is called *Reconstitution of the Memory of Poland* (RMP) and is aimed at the description of sources concerning the history of Poland and Poles outside Poland, mainly of the period between 1772 and 1945. Basic data of an archival complex – name, extreme dates, number of file units, short history of file author (the institution, family or person), history and description of the preserved archive records, bibliography, sometimes information of more interesting documents as well – are entered in to an electronic database.

The archive records interesting for Poland preserved in archives and other archival institutions in Ukraine are mostly the files of offices and institutions of the First and Second Commonwealth, but also established and operating in other countries – the Russian and Austrian Empires, Ukraine, USSR and German occupation, which results in the files being multilingual and collected in accordance with different principles. That causes difficulties with, among others, reaching the sought group of files. What is even more complicated, however, is finding and recording the documentation preserved

³⁰ *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, ed. Władysław Stępnik, Warszawa 2009, pp. 19–21.

out of institutions, mainly private archive records mentioned, among others, in various publications.

In the case of Ukraine, the works on archival heritage were influenced by the appearance of autonomous country, which, among others, led to intensifying the works on describing archival resources, although it caused some complications due to recording the files in Ukrainian. As part of the RMP project, in Ukraine, Polish materials were recorded in two central, national archives out of seven existing ones, i.e. in Kiev and Lviv and in seven district archives (in Ivano-Frankivsk, Ternopil, Lutsk, Zhytomyr, Khmelnytskyi, Lviv and Rivne) out of 24 existing, whereas the works in some of them have not finished yet. Apart from the execution of the RMP program, special works (recording, scanning) are being carried out in relation with the Ossolineum collections, including the archival ones, kept in Vasyl Stefanyk Lviv National Scientific Library of Ukraine. An important element supplementing the gained knowledge is publications – guides to the files, including those created in cooperation between Poland and Ukraine³¹.

The recognition, recording, description and copying of at least the most valuable Polish materials located in Ukraine is a years-long process in whose execution not only Polish archives but other institutions and persons too can and should participate. It would be recommended to create an online information centre (portal). It would serve the purpose of recording the results of the works (the data found) both by scientific and cultural institutions – archives, libraries, universities and research institutes, and by other entities, such as associations and individuals, generally everybody who acquires or possesses information of the Polish heritage and wants to share it.

All the enterprises, including the execution of the RMP project, will allow for the recording of Polish heritage and history in the East and for acquiring important information to serve science and the society.

Translated by Anna Stawikowska

³¹ E.g. *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, ed. Anna Krochmal, Warszawa–Przemyśl, 2005.